

Andriej MANOJŁO

Moskiewski Uniwersytet Państwowy im. M. Łomonosowa
cyberhurricane@yandex.ru

INTERESY I WARTOŚCI WE WSPÓŁCZESNYCH KONFLIKTACH MIĘDZYNARODOWYCH: EWOLUCYJNA ZMIANA PARADYGMATU

ABSTRACT **Interests and values in contemporary international conflicts: evolutionary paradigm alternations**

The paper deals with contemporary modernizing proposals of international conflicts resolution theories, based on axiological approach with reference to a paradigm guided by patterns of culture and civilization. A comparative analysis of Anglo-Saxon, French-German, Near-Eastern and Far Eastern models of conflict resolution reveals insufficiency of these systems. Because of that insufficiencies some problems emerge during attempts to apply the above mentioned patterns in contemporary peacemaking operations. The author stresses the necessity of modernization of existing patterns. Revealed malfunction raises new requirements for the Russian model of conflicts resolution, based on civilizational patterns.

Keywords: world politics, international relations, political conflicts, conflict management, clash of civilizations, political technologies, psychological impact

Słowa kluczowe: polityka światowa, stosunki międzynarodowe, konflikty polityczne, zarządzanie konfliktami, zderzenie cywilizacji, technologie polityczne, wpływ psychologiczny

Współczesne zmiany na politycznej mapie świata, które objęły także Rosję, odznaczają się trzema głównymi czynnikami: wielością konfliktów, występujących w ogromnej różnorodności form; dużym tempem rozprzestrzeniania się zmian w wyniku współczesnych procesów globalizacji; narastającym chaosem w stosunkach międzynarodowych. Pomimo zakończenia globalnej konfrontacji, w dzisiejszym świecie ogólna liczba międzynarodowych i wewnętrznych konfliktów politycznych nadal rośnie, pojawiają się nowe ich formy (konflikty wartości), słabo poddające się stabilizującemu oddziaływaniu tradycyjnych narzędzi dyplomacji; *w miejsce wojen narodowowyzwoleńczych przeciwko kolonializmowi i neokolonializmowi wchodzi nowa generacja o wiele bardziej niebezpiecznych konfliktów międzycywilizacyjnych*¹. Konflikty międzynarodowe stają się punktem, w którym krzyżują się interesy głównych aktorów światowych – Rosji, Stanów Zjednoczonych, Chin, Unii Europejskiej – a jednocześnie polem kontaktu, przenikania się i kolizji wartości głównych cywilizacji świata: chrześcijaństwa, konfucjanizmu i islamu.

W ostatnich latach dokonał się spory postęp w badaniach nad współczesnymi konfliktami międzynarodowymi, ich naturą, genezą i czynnikami wpływającymi na ich uregulowanie i rozwiązywanie. Rezultatem tego procesu był nie tylko skok jakościowy w zrozumieniu natury i sił napędowych współczesnych konfliktów, lecz także zmiana nastawienia do nich, stało się jasne, że konflikty (w tym polityczne i międzynarodowe) spełniają pewne funkcje, bez których rozwój społeczeństwa jest niemożliwy. Funkcje te mają w równej mierze destrukcyjny, co twórczy charakter: *Produktywność konfrontacji wynika z faktu, że konflikt prowadzi do zmian, zmiany – do adaptacji, a adaptacja prowadzi do przetrwania*².

Współczesna teoria stosunków międzynarodowych wychodzi z podstawowego założenia, że konflikt nie jest anomalią w stosunkach międzynarodowych, lecz jedną z form interakcji między aktorami, w trakcie których następuje aktualizacja i modernizacja politycznego obrazu świata.

Jednak samo pojęcie konfliktu międzynarodowego pozostaje w dużej mierze dyskusyjne, nadal nie zostały wypracowane wspólne kryteria pozwalające jednoznacznie podzielić konflikty polityczne na międzynarodowe i wewnętrzne. Ten i inne problemy klasyfikacji i typologii konfliktów politycznych związane są ze złożonością samej natury konfliktu, która wymaga syntezy różnych podejść metodologicznych. W tym kontekście należy zaznaczyć pojawienie się na rosyjskim rynku wydawniczym fundamentalnych prac badających konflikty międzynarodowe z punktu widzenia różnych dyscyplin pokrewnych: nauk politycznych³, psychologii⁴, socjologii⁵, etno-

¹ В. Кременюк, *Современный международный конфликт: проблемы управления*, „Международные процессы” 2003, I-V, [online] <http://www.intertrends.ru/one/005.htm>, 27 VIII 2015.

² R. Goddard, *The Healthy Side of Conflicts*, „Management World” 1986, Vol. 15, s. 8-12.

³ А. Глухова, *Политические конфликты. Основания, типология, динамика*, Москва 2000.

⁴ Н. Гришина, *Психология конфликта*, Санкт-Петербург 2005.

⁵ Л. Алисова, З. Голенкова, *Политическая социология*, Москва 2000.

konfliktologii⁶ i innych. Dzięki syntezie różnych stanowisk metodologicznych zaczęły się wyłaniać nowe paradygmaty zarządzania konfliktami międzynarodowymi, takie jak np. kulturowo-cywilizacyjny, które sprawdziły się w praktyce stosunków międzynarodowych.

Zrozumienie tego, że konflikt nie zawsze oznacza „zło”, dokonało prawdziwej rewolucji w teorii zarządzania procesami międzynarodowymi. Konflikt międzynarodowy zaczęto postrzegać nie tylko jako przedmiot tłumienia lub rozwiązania, ale także jako przedmiot poddający się kontroli zewnętrznej. Stało się jasne, że konflikt *może być zarządzany i to w taki sposób, że jego negatywne, destrukcyjne konsekwencje mogą zostać zminimalizowane, a cechy konstruktywne – wzmocnione*⁷. Równocześnie pojawienie się takich technologii, jak „kontrolowany chaos” i ich powszechne zastosowanie w praktyce stosunków międzynarodowych świadczy o tym, że w konfliktologii międzynarodowej wartość pokojowego rozwiązania konfliktów nie stała się jeszcze kategorią absolutną, głównym i jedynym celem działań zewnętrznych dotyczących konfliktu. Właśnie te problemy okazały się katalizatorem dyskusji o takich kwestiach teorii zarządzania konfliktami, jak uniwersalność wartości oraz opartych na nich technologii oddziaływania na konflikty, możliwość kontrolowania całych regionów przez pogrążenie ich w chaosie politycznym itd.

Każdy konflikt międzynarodowy rozwija się na różnych poziomach. To stało się podstawą zastosowania w badaniach współczesnych konfliktów politycznych (w tym międzynarodowych) instrumentarium poziomów analizy, zaproponowanego po raz pierwszy przez Kennetha Waltza⁸ do badania procesu podejmowania decyzji politycznych. W konfliktologii to podejście znalazło odzwierciedlenie w postaci schematu poziomów, w obrębie których konflikt polityczny jest postrzegany jako: współoddziaływanie cywilizacji; współoddziaływanie aktorów stosunków międzynarodowych, ich sojuszy i koalicji; współoddziaływanie organów państwowych różnych aktorów, wyposażonych w pełnomocnictwa do reprezentowania interesów ich mocodawców w konflikcie; współoddziaływanie aktorów indywidualnych – działaczy państwowych i osób upoważnionych przez uczestników konfliktu do występowania w ich imieniu i reprezentowania ich interesów narodowych.

W zachodniej tradycji politycznej istnieje odrębne rozumienie natury konfliktów i zarządzania nimi, oparte na poglądach czołowych szkół amerykańskiej myśli politycznej: realizmu (z uwzględnieniem jego najnowszych nurtów), liberalizmu (również z jego najnowszymi trendami) i konstruktywizmu. Przedstawiciele wszystkich tych szkół zgadzają się co do tego, że u podstaw konfliktów leżą nierozwiązane fundamentalne sprzeczności, ale przy tym istotnie różnią się poglądami na temat tego, jakie dokładnie czynniki generują owe sprzeczności.

⁶ А. Аклаев, *Этнополитическая конфликтология. Анализ и менеджмент*, Москва 2005.

⁷ Н. Гришина, *Психология конфликта...*, s. 40.

⁸ K. N. Waltz, *Man, the State and War: A Theoretical Analysis*, New York, 1959, s. 159-186.

Przedstawiciele szkoły realizmu i neorealizmu politycznego⁹ twierdzą, że u podstaw konfliktu leży sprzeczność interesów narodowych jego uczestników. Dążenie różnych aktorów do zbudowania systemu interesów narodowych innych uczestników stosunków międzynarodowych, zgodnie z własnym wektorem polityki zagranicznej, tworzy napięcie, które następnie przeradza się w szczególną formę współoddziaływania konfliktowego, znanego pod nazwą „zderzenia interesów”. Konflikty pojawiające się w rezultacie takiego zderzenia różnowektorowych sił politycznych otrzymały nazwę „konfliktów interesów”.

Przedstawiciele szkoły liberalizmu politycznego¹⁰ uważają, że u podstaw współczesnego konfliktu politycznego leży niezbieżność wartości, których nosicielami są jego uczestnicy. Różnice w systemach wartości uczestników konfliktu, a czasami ich zupełna niekompatybilność i dążenie poszczególnych aktorów do narzucenia swoich wartości politycznych innym uczestnikom stosunków międzynarodowych, na dodatek – w większości przypadków – narzucenia siłą – generują nową formę współoddziaływania, znaną jako „zderzenie wartości”. Konflikty pojawiające się w wyniku takiego zderzenia wartości politycznych i ideologii zrodzonych przez kardynalnie różne koncepcje światopoglądowe i doktryny różnych cywilizacji (anglosaskiej, rzymsko-germańskiej, wschodnioazjatyckiej, bliskowschodniej itp.) nazywane są „konfliktami wartości”.

Przedstawiciele stosunkowo młodej szkoły konstruktywizmu politycznego¹¹ zgadzają się z neoliberalami co do tego, że u podstaw współczesnych konfliktów politycznych leży niezbieżność wartości, ale twierdzą przy tym, że same wartości nie są czymś niezmiennym i uwarunkowanym przez cywilizację, lecz mogą być konstruowane z dowolnego materiału ideologicznego, opierając się na dowolnej bazie kulturowo-cywilizacyjnej, w tym – na potrzeby konkretnych zadań polityki zagranicznej. W rezultacie w rzeczywistym konflikcie decydujące znaczenie dla stanowisk jego uczestników ma nie przywiązanie do określonego zbioru wartości, lecz to, z jakimi wartościami ta czy inna strona konfliktu wiąże (identyfikuje) siebie i swoją politykę zagraniczną w konkretnym momencie. Według konstruktywistów takich zestawów wartości jest wiele i różni uczestnicy konfliktów mogą je zmieniać lub modyfikować, w zależności od konkretnej sytuacji politycznej. Nawet etniczność w konstruktywizmie jest przedstawiana jako *proces społecznego konstruowania wyimaginowanych wspólnot, oparty na przekonaniu, że są one zjednoczone naturalnymi, a nawet biologicznymi więziami, jednym typem kultury, ideą bądź mitem wspólnego pochodzenia i wspólnej historii. To, w jakim stopniu cechy te łączą się w jedną całość nazywaną „etnicznością”, zależy od wielu czynników społecznych, a zwłaszcza od zapotrzebowania na etniczność, generowanego przez epokę i poszczególnych ludzi*¹².

⁹ Рог. П. А. Цыганков, *Политическая социология международных отношений*, Москва 1994; В. Н. Конышев, *Современная американская политическая мысль: историография неореализма*, Санкт-Петербург 2006.

¹⁰ J. Nye, *Soft Power. Means of success in world policies*, Cambridge–New York 2004.

¹¹ А. Вендт, *Четыре социологии международной политики*, [w:] *Международные отношения: социологические подходы*, red. П. А. Цыганков, Москва 1998.

¹² В. Тишков, *Очерки теории и политики этничности в России*, Москва 1997.

Różnice w samoidentyfikacji aktorów politycznych generują roszczenia związane z podziałem społeczeństwa na „swoich” i „obcych” ze względu na przynależność do danego etnosu, rodu, klanu, diaspory, grupy językowej, wyznania religijnego itd., które, zdaniem konstruktystów, leżą u podstaw współczesnych konfliktów politycznych. Takie konflikty otrzymały nazwę „konfliktów konstruowanych tożsamości”.

Anglosaska klasyfikacja konfliktów politycznych, dzieląca je na trzy główne kategorie – konflikty interesów, wartości i konstruowanych tożsamości – na pierwszy rzut oka wydaje się prosta i schematyczna. Ona jednak naprawdę działa i pozwala zrozumieć naturę procesów leżących u podstaw współczesnych konfliktów na różnych poziomach ich rozwoju.

Zarządzanie konfliktami z punktu widzenia konstrukttywizmu nie jest niczym innym niż zarządzaniem zachowaniem grupowym jego uczestników postrzeganych jako grupa społeczna, w której zachowanie członków regulują prawa społeczne. We współczesnej socjologii zachowania grupowe zostały dość dobrze zbadane: włączenie jednostki do grupy (lub trafienie do niej), zmusza do wyboru określonej roli, z uwzględnieniem ról innych członków tej grupy, a następnie – do jej grania. Konstruktystyści poprzez twierdzenia swojej teorii wskazują, że nie ma żadnej różnicy między prawami rządzącymi odgrywaniem roli społecznej w grupach składających się z poszczególnych członków społeczeństwa a prawami rządzącymi odgrywaniem roli społecznej w grupach składających się z aktorów stosunków międzynarodowych i polityki światowej, nawet jeśli owi aktorzy to państwa narodowe: odgrywanie ról w grupie określają znane i dobrze zbadane prawa interakcji społecznych. To samo odnosi się do konfliktów międzynarodowych: konfliktowe interakcje kształtują się tu według zasad konfliktu wewnątrz grupy społecznej. Dochodzi do jawnego transferu schematów, teorii, zasad i praktyki interakcji społecznych do sfery stosunków międzynarodowych.

Znane są różne formy grania ról w grupach społecznych: rola lidera, rola podwładnego, rola arbitra itp.; role alfa- beta- i gamma-członków społeczności, itp. Bez względu na fakt, że poza grupą zachowanie wolnego człowieka może być jakiegokolwiek lub przynajmniej mieć wiele wariantów, w grupie zawsze odpowiada jednemu z przyjętych w niej schematów ról i nie może być swobodne i zróżnicowane: liczba takich schematów zawsze jest policzalna i stanowi określony zbiór. Właśnie taka natura społecznych zachowań grupowych pozwala owe schematy (zbiory) z powodzeniem wyodrębniać, określać i klasyfikować. Konstruktystyści w istocie zajmują takie samo stanowisko wobec zachowań swoich aktorów: odgrywane schematy zachowań społecznych w grupie nazywają „kulturami”; ich teoria „dryfu kulturowego” (w przypadku zmiany schematu zachowania aktor wybiera nowy schemat ze skończonego zbioru istniejących już schematów zachowania grupowego) – to zaadaptowana na potrzeby stosunków międzynarodowych interpretacja prawa społecznego zmiany hierarchii ról jednostki w grupie społecznej. Jednocześnie wiadomo, że w psychologii społecznej wszystkie schematy ról jednostek w grupie, klasie lub społeczeństwie są uwarunkowane przynależnością kulturowo-cywilizacyjną.

Z perspektywy konstruktystów technologie psychologicznego wpływu na konflikty są technologiami zarządzania rolami i graniem ról przez uczestników grupy. W konfliktologii międzynarodowej zarządzanie zachowaniem grupowym, zakładając

jego charakter społeczny, to bezsprzecznie krok prekursorski i innowacyjny, tworzący nowe możliwości rozwiązywania istniejących i potencjalnych konfliktów. Społeczne technologie zarządzania zachowaniem aktorów polityki światowej w środowisku konfliktu tworzą nowe możliwości na przyszłość. Ich znaczenie w kształtowaniu narzędzi pokojowego rozwiązywania konfliktów jest porównywalne tylko z postępem technologii zarządzania oceną konfliktów – technologii marketingu politycznego.

Obecność dwóch podstawowych czynników determinujących politykę zagraniczną nowoczesnego państwa – interesów i wartości – często prowadzi do tego, że między zwolennikami realizmu i liberalizmu powstaje konflikt związany z faktem, że kierowanie się w polityce zagranicznej tylko interesami narodowymi lub tylko wartościami zakłada dwa fundamentalnie różne formaty jej realizacji. Tak więc realisci uważają, że polityka zagraniczna powinna być pragmatyczna i skierowana na osiągnięcie konkretnych korzyści w relacjach z innymi krajami, z którymi liczyć się trzeba tylko w takim zakresie, jaki odpowiada interesom narodowym własnego kraju. Dla realistów (także współczesnych) prawdziwa jest formuła Winstona Churchilla: *W polityce zagranicznej nie ma sojuszników i partnerów, są tylko interesy*.

Natomiast liberałowie twierdzą, że polityka zagraniczna powinna mieć na celu zbliżenie pozycji światopoglądowych różnych aktorów, które uzyskuje się poprzez eksport wartości liberalnych. Państwa, które akceptują wartości liberalne, automatycznie stają się sojusznikami, partnerami, a następnie satelitami liderów świata liberalnego. Aby osiągnąć ten cel, trzeba na jakiś czas zapomnieć o konkretnej, natychmiastowej korzyści i skierować swoje wysiłki na zreformowanie systemów politycznych i reżimów przyszlých sojuszników na arenie światowej, na własny obraz, zgodnie z wartościami liberalnymi i instytucjami demokratycznymi.

Polityka zagraniczna USA wobec innych krajów przez długi czas była budowana zgodnie z tymi dwoma dominującymi koncepcjami ideologicznymi: realizmu politycznego i liberalizmu politycznego. Obie koncepcje, wspierając i rozwijając ideę światowej, historycznej misji Stanów Zjednoczonych, powołanych, aby stać się centrum zarządzania zasobami całego świata demokratycznego, różnią się jednak znacznie w wyborze amerykańskiej trajektorii politycznej, prowadzącej do tego celu, jak również – w wyborze konkretnych środków, metod i narzędzi koniecznych dla jego osiągnięcia.

Główne różnice między szkołami realizmu politycznego i liberalizmu (także w ich najnowszych modyfikacjach i nurtach) kryją się w wyobrażeniu tego, jakie dokładnie czynniki determinują politykę zagraniczną państwa na najbardziej podstawowym poziomie. Jeśli realisci rozpatrują wszystko przez pryzmat interesów narodowych, których zbieżność rodzi współpracę, a rozbieżność lub kolizja – generują konflikty, to liberałowie u podstaw polityki zagranicznej każdego państwa lokują wartości, argumentując, że stabilność i żywotność systemu politycznego zależy bezpośrednio od wiarygodności jego systemu wartości, a wpływy polityczne – od zdolności propagowania (eksportu) tych wartości w otaczającym świecie. W związku z tym dla liberałów polityka zagraniczna stanowi narzędzie szerzenia wartości wśród innych aktorów stosunków międzynarodowych, a niekompatybilność wartości różnych aktorów jest prawdziwą przyczyną pojawiania się konfliktów międzynarodowych.

Fakt, że zwolennikami ideologii realizmu politycznego są głównie przedstawiciele Partii Republikańskiej, a idee liberalizmu politycznego wyznają głównie demokraci, prowadzi do tego, że w Stanach Zjednoczonych, przy częstej zmianie partii u steru władzy, równie często zmienia się paradygmat polityki zagranicznej: polityka USA mająca na celu ochronę interesów narodowych nagle zapomina o nich i zaczyna zajmować się propagowaniem wartości uniwersalnych, eksportem demokracji, budową globalnego społeczeństwa w oparciu o zasady demokratyczne cywilizacji anglosaskiej itp. W wyniku takich nagłych i nieoczekiwanych (przede wszystkim dla potencjalnych sojuszników i partnerów USA) zwrotów amerykańska polityka zagraniczna nie tylko traci swoją siłę przyciągania, lecz także sprawia wrażenie niestabilnej, zmiennej i skłonnej do działań spontanicznych, irracjonalnych. Owa zmienność polityki zagranicznej USA stała się już przyczyną jej całkowitej nieskuteczności w różnych regionach świata, gdzie Amerykanie mieli doskonałą okazję, aby zdobyć stabilny i trwały przyczółek, ale nie byli w stanie tego zrobić. Tak się właśnie stało w przypadku obecności USA w Azji Centralnej: w czasie, gdy Amerykanie wybierali między „interesami” i „wartościami”, radykalnie zmieniając kurs polityczny co trzy-cztery lata, rezygnując i znów wracając do już znanych schematów, w praktyce zostali wyparci ze wszystkich pozycji przez Chiny, powoli dokonujące ekspansji na ten region. W tym kontekście polityka USA w Afganistanie stanowi kolejny typowy przykład konfliktu interesów i wartości, a także wywołanej przez ten konflikt ogólnej niekonsekwencji i zamieszania, związanego z ciągłymi wahaniem w wyborze między „intereselem narodowym” i „wartościami uniwersalnymi”, pomiędzy racjonalnym, pragmatycznym podejściem do problemu Afganistanu, opartym na eksploatacji jego zasobów strategicznych, a podejściem irracjonalno-idealistycznym, dążącym do stworzenia w Afganistanie kolejnego społeczeństwa demokratycznego.

Współczesna konfliktologia w dążeniu do zrozumienia charakteru konfliktu międzynarodowego i przeniknięcia tajemnicy zarządzania nim nie ogranicza się do zachodnich koncepcji realizmu, liberalizmu i konstruktywizmu. Pojawienie się i konceptualizacja podejścia kulturowo-cywilizacyjnego w zarządzaniu konfliktami międzynarodowymi prowadzi do tego, że dzisiaj większość technologii oddziaływania na konflikty odwołuje się do jednego z modeli cywilizacyjnych: anglosaskiego, rzymsko-germańskiego, wschodnioazjatyckiego, bliskowschodniego itd. Naturę zmian, powodowanych przez owe modele w przebiegu konfliktu międzynarodowego, pozwala zrozumieć inna metoda, powszechnie stosowana w naukach politycznych – analiza porównawcza. W związku z tym uzasadnione jest dziś stwierdzenie, że w ramach konfliktologii ogólnej i międzynarodowej konstituuje się nowy kierunek – konfliktologia porównawcza.

Należy także odnotować, że nowa generacja konfliktów międzynarodowych jest strukturalnie bardziej złożona niż poprzednie, wykazuje zdolność do szybkiego rozszerzania się, do włączania w sferę swoich wpływów nowych uczestników, oddziałując bezpośrednio na ich systemy wartości i archetypy społeczno-kulturowe, szybko potęgując wszystkie, nawet drobne starcia do poziomu konfrontacji między cywilizacjami. Współczesne konflikty wartości są w zasadzie niepodatne na wysiłki społeczności międzynarodowej, aby uregulować je z zewnątrz: istniejące obecnie koncepcje, doktryny i narzędzia działań pokojowych są zorientowane przede wszystkim na tradycyjne formy

konfliktów, polegających na zderzeniu interesów państw narodowych, a proces rozwiązywania konfliktów jest postrzegany jako rezultat współpracy instytucji międzynarodowych, których realne możliwości rozwiązywania konfliktów międzynarodowych są dzisiaj coraz częściej kwestionowane.

Ewolucja konfliktów nie zakończyła się: współczesne konflikty stale tworzą nowe formy relacji konfliktowych, bardziej niebezpiecznych społecznie, ale jednocześnie bardziej sterownych. W ewolucji konfliktów międzynarodowych pojawiła się nowa faza – międzycywilizacyjna. W tej fazie konsolidacja sił, środków i zasobów jej uczestników odbywa się na zasadzie przynależności do określonej kultury bądź cywilizacji, promującej swój system wartości, który pozwala połączyć i zmobilizować znacznie większe zasoby ludzkie i materialne, a status konfliktów lokalnych podnosić do poziomu konfrontacji między cywilizacjami. Koncepcja zderzenia cywilizacji to mechanizm mobilizacji zasobów nowej generacji: przekracza on możliwości ideologii narodo-państwowej, zdolnej zmobilizować do uczestnictwa w konflikcie (według przynależności narodowej) zasoby jednego państwa i jego sojuszników politycznych. W konfliktach nowej generacji mobilizacja zasobów odbywa się na poziomie mentalności, na poziomie wartości, jednocząc transgraniczne i wielonarodowe masy ludzi należących do wspólnego paradygmatu cywilizacyjnego bądź tradycji kulturowej.

Konflikty między cywilizacjami w praktyce międzynarodowej wszędzie wypierają tradycyjne formy konfliktów, oparte na zderzeniu interesów państw narodowych (tzw. konflikty instytucjonalne). W wyniku tego miejsce instytucjonalnych metod rozwiązywania konfliktów zajmują kulturowo-cywilizacyjne modele zarządzania zewnętrznego, oparte na technologiach oddziaływania informacyjno-psychologicznego na system wartości i światopogląd zantagonizowanych stron. W dzisiejszym świecie istnieją cztery wspomniane modele: anglosaski, wschodnioazjatycki, bliskowschodni i rzymsko-germański.

Model anglosaski widzi rozwiązanie konfliktów w pełnej, wymuszonej transformacji systemów politycznych stron konfliktu, a mówiąc dokładniej – swojego przeciwnika, który musi przyjąć normy i standardy cywilizacji anglosaskiej („instytucje demokratyczne”). Tradycyjnie Anglosasi wykorzystują przy tym zarówno metody nacisku siłowego („siły pokojowe”, „interwencje humanitarne”, „walka z międzynarodowym terroryzmem”), jak i niesiłowe metody oddziaływania („*soft power*”, „rewolucje kolorowe”, „wojna psychologiczna”). Model anglosaski opiera się na światopoglądzie prote stanckim i etyce sukcesu, użyteczności ostatecznego rezultatu.

Model wschodnioazjatycki stawia sobie za cel rozwiązanie sytuacji konfliktowej poprzez stopniowe, długotrwałe wbudowywanie (integrację) systemów politycznych i systemów wartości stron konfliktu, przeciwników we własny system stosunków politycznych (np. problem tajwański, „powrót” Hongkongu: „jeden kraj – dwa systemy”), stopniowo rozpuszczając w swoim systemie tożsamość narodową systemów politycznych słabszych uczestników. Znane jest zniknięcie całych narodów i grup etnicznych w Chinach w wyniku długotrwałej asymilacji (Mandżurowie, Dinlinowie i inni „barbarzyńcy”).

Model bliskowschodni (islamski) widzi proces rozwiązywania konfliktów w przeniesieniu i projekcji tradycyjnych mechanizmów, historycznie ukształtowanych w isla-

mie, poprzez rozszerzanie granic świata islamskiego i rozprzestrzenianie wpływów islamskiej regulacji stosunków społeczno-politycznych, w tym ideologii, na strefy objęte konfliktem. Podział świata na zasadzie religijnej odradza ducha wojen religijnych, dżihadu, który obejmuje zarówno pokojowe środki regulowania konfliktów międzynarodowych, jak i walkę zbrojną za wiarę. W szyickiej gałęzi islamu dominującej w Iranie zasadniczo nie ma wezwań do świętej wojny przeciwko „niewiernym”.

Model rzymsko-germański, oparty na etyce cywilizacyjnej i politycznej, obciążony jest stereotypami, zestawem „ogólnie przyjętych” lub obowiązujących wyobrażeń etycznych, nie zawsze pokrywających się z wyobrażeniami innych cywilizacji. Dlatego też np. tak trudne są rozmowy Francuzów i Niemców z Chińczykami. Model rzymsko-niemiecki bazuje na poglądzie, że proces rozwiązywania sytuacji konfliktowej polega na zmianie poglądów jej uczestników, z reguły na przyjęciu utrwalonych i panujących w tej cywilizacji norm etycznych i stereotypów. Ten model oddziaływania psychologicznego na konflikty nie wyznacza sobie zadania zmiany systemu politycznego ich uczestników poprzez bezpośrednią interwencję, lecz stara się zarządzać świadomością elit politycznych sprawujących władzę w państwach-stronach konfliktu, a także świadomością różnych warstw miejscowej ludności i społeczności międzynarodowej, zachęcając do postrzegania konfliktu w zgodzie z proponowanym przez siebie obrazem konfliktu, tzn. patrzenia na konflikt oczami wspólnoty europejskiej.

Każdy ze światowych modeli kulturowo-cywilizacyjnych zarządzania konfliktami ma na celu przekształcenie systemów politycznych stron konfliktu zgodnie z własną wizją świata i systemem wartości. Narodowo-państwowe zasady rozstrzygania konfliktów stopniowo odchodzą w przeszłość; ogólny upadek instytucjonalnego systemu zarządzania konfliktami podkreśla kryzys ONZ jako głównej instytucji prowadzącej działalność na rzecz utrzymania pokoju.

„Kolorowe rewolucje” są typowym przykładem anglosaskiego podejścia do zarządzania konfliktami międzynarodowymi. W polityce światowej technologie „kolorowych rewolucji” to jeden z rodzajów współczesnych technologii informacyjno-psychologicznego zarządzania konfliktami międzynarodowymi. Dla ich skutecznej realizacji kraj musi być w stanie niestabilności politycznej; powinno dojść do kryzysu władzy, a jeszcze lepiej, jeśli w kraju będzie jeden lub kilka lokalnych konfliktów zbrojnych lub kraj zostanie wciągnięty w poważny konflikt międzynarodowy. Koniecznie powinien istnieć obiekt oddziaływania – konflikt polityczny w dowolnej fazie rozwoju. Jeśli władza jest stabilna i nie ma konfliktu jako takiego – na początku trzeba go stworzyć.

„Kolorowe rewolucje” to technologia dokonywania przewrotów państwowych i zewnętrznego zarządzania sytuacją polityczną w kraju w warunkach sztucznie wytworzonej niestabilności politycznej, zakładająca wykorzystanie ruchów protestacyjnych młodzieży jako głównego instrumentu szantażu politycznego wobec urzędujących władz.

Współczesne „kolorowe rewolucje” odznaczają się wysokim poziomem technologii politycznych i niemal teatralnym poziomem dramaturgii, której celem jest przedstawienie wszystkich dziejących się zdarzeń jako spontanicznego i naturalnego wyrazu woli narodu, który nagle postanowił odzyskać prawo do kierowania własnym krajem.

Pomimo znacznych różnic (sytuacji geopolitycznej, społecznej, gospodarczej, międzynarodowej) między państwami, w których te rewolucje wybuchają, we wszystkich realizowany jest ten sam schemat postępowania, zakładający organizację ruchu protestu młodzieży, następnie przekształcenie go w tłum polityczny i wykorzystanie tej siły przeciwko urzędującej władzy jako narzędzia szantażu politycznego.

Technologie „kolorowych rewolucji” podlegają nieustającej ewolucji: jeśli jeszcze na początku XXI w. celem „kolorowych rewolucji” była organizacja przewrotu państwowego w jednym kraju (Ukraina, Gruzja, Kirgistan itd.), to teraz ich celem staje się zarządzanie systemami politycznymi w skali całych regionów – całego Bliskiego Wschodu, całej Azji Środkowej, całej Afryki Północnej itd. Skala i niebezpieczeństwo technologii „kolorowych rewolucji” stale wzrasta, w ich strukturze pojawiają się nowe metody i techniki oddziaływania na tradycyjne społeczeństwa Wschodu.

Ostatni przykład ewolucyjnego skoku anglosaskich technologii organizacji „kolorowych rewolucji” to „kolorowe rewolucje” na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej (od grudnia 2010 r. do chwili obecnej), bardziej znane pod nazwą „arabskiej wiosny”, gdzie do klasycznych technologii „*soft power*” i formowania tłumy politycznego dodano technologię „kontrolowanego chaosu” – w celu „atomizacji” tradycyjnych społeczeństw wschodnich, aby pozbawić ich członków zapewnianej przez te społeczeństwa ochrony i uczynić je bardziej podatnymi na wpływ kontroli zewnętrznej, oraz specjalny system iteracji, pozwalający przy szybkiej zmianie obiektów oddziaływania (przy powtarzaniu tych samych schematów rewolucji w państwach należących do tej samej wspólnoty kulturowo-cywilizacyjnej) ukształtować skuteczny mechanizm sprzężenia zwrotnego, stworzony do śledzenia błędów, przeszacowań i rozbieżności oraz sukcesywnego ich eliminowania, czyniąc samą technologię bardziej doskonałą przy przechodzeniu od jednej „kolorowej rewolucji” do kolejnej. Po takich próbach w arabskich krajach Afryki i Bliskiego Wschodu, szczególnie w warunkach rewolucji syryjskiej, technologia ta osiągnie taki poziom doskonałości, który pozwoli zastosować ją w najbardziej skomplikowanym i stabilnym obiekcie – w Iranie.

Współczesne konflikty międzynarodowe, mające charakter zderzenia systemów wartości różnych cywilizacji świata, są „tyglami” istniejących doktryn i ogniskami modernizacji politycznej. W związku z tym, że zastosowanie specjalnych technologii politycznych sprawiło, iż konflikty są sterowalne, stają się one narzędziami modernizacji politycznej systemu stosunków międzynarodowych. Jego ewolucji można nadać konkretny kierunek. Zarządzając konfliktami międzynarodowymi, można zarządzać modernizacją polityczną. Głównym mocarstwem światowym, dążącym do globalnego przywództwa, dziś bardziej oplaca się uczynić konflikt międzynarodowy sterowalnym, a następnie użyć go do własnych celów, niż przyczynić się do jego pokojowego rozwiązania. Oto dlaczego ideologia zewnętrznego zarządzania konfliktami jest dziś aktywnie rozwijana przez wszystkich najważniejszych przywódców światowych, a koncepcja zarządzania konfliktami międzynarodowymi jest przez nich wysuwana na pierwszy plan działalności pokojowej.

Wraz z dominacją we współczesnych konfliktach międzynarodowych ideologii konfrontacji cywilizacyjnej i kulturowej w działalności na rzecz pokoju następuje

zmiana celu: zamiast obiektu, który trzeba „skłonić” lub „zmusić” do pokoju, konflikty międzynarodowe zaczynają być postrzegane jako obiekty zewnętrznego zarządzania politycznego, niezakładającego ich bezpośredniego i szybkiego rozwiązania. Rozstrzygnięty konflikt we współczesnej polityce globalnej nie jest interesujący i dla nikogo nie jest korzystny (z wyjątkiem cywilów): w fazie pokojowej nie może zapewnić przewagi geopolitycznej w danym regionie żadnemu z wielkich mocarstw. Wartość „pokojuowego rozwiązania” odchodzi na drugi plan i zostaje zastąpiona nowymi wyznacznikami wartości – „koniecznością polityczną” i „celowością polityczną”, promowanymi przez zachodnią (głównie anglosaską) ideologię i propagandę polityczną.

Jednak zmiana podstawowych wartości i samego charakteru wyznaczania celów we współczesnych operacjach regulacji konfliktów prowadzi do kumulacji potencjału konfliktowego, do stymulowania mnogości konfliktów, do ich masowego zamrażania w wyniku współczesnej działalności „pokojuowej” i do bezpośredniego zagrożenia, że zadziała efekt kumulacji – jednoczesne spontaniczne rozmrażanie wspomnianych konfliktów w przyszłości.

Zaistniała sytuacja wymaga od społeczności międzynarodowej nie tylko poszukiwania nowych rozwiązań i sposobów wpływania na konflikty, ale również stworzenia nowych paradygmatów zarządzania nimi. Takim paradygmatem dziś stają się koncepcje i modele zarządzania konfliktami za pomocą technologii oddziaływania informacyjno-psychologicznego, opartych na wartościach i tradycjach kulturowo-cywilizacyjnych. Wartości uznawane przez przedstawicieli odrębnych cywilizacji znacznie się różnią, nawet jeśli porównać kraje anglosaskie (USA, Wielka Brytania) i kraje świata rzymsko-germańskiego (Europa Zachodnia), należące do wspólnej zachodniej tradycji kulturowej. Dlatego mówienie o uniwersalności wartości dzisiaj jest co najmniej przedwczesne. Oprócz anglosaskiego modelu zarządzania konfliktami swoje kulturowo-cywilizacyjne i narodowo-państwowe modele proponują czołowe kraje Europy Zachodniej (Niemcy, Francja), regiony Azji i Pacyfiku (Chiny, Wietnam) oraz Bliskiego Wschodu (świat islamski). Obecnie wszystkie te modele są jeszcze w stadium bezkonfliktowego współistnienia, a nawet w niektórych przypadkach wzajemnie się uzupełniają. Jednak ta tymczasowa równowaga sił może zmienić się w każdym momencie.

Każdy z czterech dominujących w dzisiejszym świecie modeli zarządzania konfliktami (anglosaski, wschodnioazjatycki, bliskowschodni i rzymsko-germański) ma na celu przekształcenie systemu wartości uczestników konfliktu zgodnie z własnym systemem wartości, który przez przedstawicieli danego modelu uważany jest za najlepszy i najdoskonalszy. Żaden z nich nie zakłada swobody wyboru przez strony konfliktu i zasady konkurencyjności wśród samych modeli w walce o prawo do rozwiązania konfliktu: wszędzie chodzi wyłącznie o misję cywilizacyjną i zarządzanie „na oślep”. Z czasem doprowadzi to nieuchronnie do ostrej konkurencji między modelami i do odwrócenia uwagi od problemu pokojowego rozwiązywania konfliktów. Biorąc pod uwagę wspomniane współzawodnictwo, do systemu już istniejących światowych modeli zarządzania konfliktami koniecznie powinien wejść nowy komponent, przewidyujący dobrowolny wybór uczestników konfliktu między modelami, na zasadzie najlepszej alternatywy, i odpowiednie gwarancje realizacji prawa takiego wyboru. Takim modelem może stać

się rosyjski model cywilizacyjny, ponieważ zasady alternatywności bliskie są rosyjskiej praktyce rozstrzygania konfliktów politycznych.

Rosja wraca dziś do polityki globalnej jako kluczowy gracz i teraz bardziej niż kiedykolwiek zależy jej na wzmocnieniu swoich pozycji w strategicznie ważnych regionach świata, gdzie toczą się najgroźniejsze konflikty międzynarodowe. Powrót Rosji do tych regionów w charakterze rozjemcy to nie tylko kwestia celowości ekonomicznej, ale również prestiżu międzynarodowego. Ponadto Rosja ma bogate i różnorodne doświadczenia w prowadzeniu działalności pokojowej na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw, pożądane w dzisiejszych czasach. Jednak oprócz doświadczenia kluczowym warunkiem sukcesu Rosji w zarządzaniu konfliktami międzynarodowymi jest własny model kulturowo-cywilizacyjny, oparty na narodowych technologiach oddziaływania na systemy wartości skonfliktowanych stron. Dopiero wypracowanie takiego modelu zarządzania konfliktami pozwoli Rosji zająć godne miejsce wśród już obecnych na tym polu zagranicznych graczy, z których każdy w zarządzaniu konfliktami międzynarodowymi opiera się na własnym systemie wartości i kulturowo-cywilizacyjnym paradygmacie. Rosyjski model nie powinien przy tym powielać już istniejących zachodnich bądź wschodnich odpowiedników, lecz zaproponować uczestnikom konfliktu godną i najlepszą alternatywę.

W przeciwieństwie do głównych modeli euroatlantyckich (anglosaskiego i rzymsko-germańskiego), rosyjski model kulturowo-cywilizacyjny zarządzania konfliktami traktuje proces oddziaływania psychologicznego na konflikty jako proces cywilizacyjnej modernizacji istniejącego obrazu świata. W rosyjskiej koncepcji konflikty postrzegane są nie tylko jako pęknięcia cywilizacyjne i punkty zderzenia, przejawy antagonizmu różnych cywilizacji, lecz także jako „tygle” koncepcji ideologicznych, pretendujących do zarządzania współczesnym światem; jako okazję do aktywności medialnej skierowanej do grup docelowych oraz umocnienia w ich świadomości wartości i celów rosyjskiego modelu narodowego, jak również wprowadzenia nowych form i praktyk zachowania społecznego i politycznego w polityce światowej.

Główna różnica w stosunku do modelu anglosaskiego polega na tym, że model rosyjski oferuje własną wizję pokojowego rozwiązywania konfliktów międzynarodowych, która jest najlepszą alternatywą w zaistniałych okolicznościach. Rosyjski model nie narzuca własnego światopoglądu i dąży do tego, żeby strony konfliktu same dokonały świadomego wyboru modelu rosyjskiego i jego systemu wartości, dobrowolnie i bez przymusu. Praktyka ta jest uzasadniona zarówno w bliskiej, jak i długoterminowej perspektywie rozwoju stosunków międzynarodowych: „demokratyczne szablony” zachowania politycznego Anglosasów, siłą narzucane stronom konfliktu, wymagają nieustannego zewnętrznego wsparcia siłowego i przestają działać, gdy tylko zniknie czynnik siły. W związku z tym ich efekt jest krótkotrwały i nie może jakościowo zmienić sytuacji konfliktu ani tym bardziej – zachować tych zmian w dłuższej perspektywie czasowej.

Główną różnicą w stosunku do modelu rzymsko-germańskiego jest fakt, że model rosyjski dostrzega rozwiązanie konfliktu w modernizacji politycznej całego systemu stosunków międzynarodowych, zarówno na poziomie regionalnym, jak i globalnym. Model rzymsko-germański przeciwnie – operuje obrazem konfliktu widzianym ocza-

mi zaangażowanych w niego stron, czołowych aktorów stosunków międzynarodowych i całej społeczności międzynarodowej, osiągając przy tym konkretne wyniki, które jednak nie prowadzą do rewolucyjnego procesu modernizacji politycznej systemu stosunków międzynarodowych.

Tłumaczenie: Magdalena Romanowska

BIBLIOGRAFIA

- Аклаев А., *Этнополитическая конфликтология. Анализ и менеджмент*, Москва 2005.
- Алисова Л., Голенкова З., *Политическая социология*, Москва 2000.
- Вендт А., *Четыре социологии международной политики*, [w:] *Международные отношения: социологические подходы*, red. П. А. Цыганков, Москва 1998.
- Глухова А., *Политические конфликты. Основания, типология, динамика*, Москва 2000.
- Гришина Н., *Психология конфликта*, Санкт-Петербург 2005.
- Коньшев В. Н., *Современная американская политическая мысль: историография неореализма*, Санкт-Петербург 2006.
- Кременюк В., *Современный международный конфликт: проблемы управления*, „Международные процессы” 2003, Vol. 1, nr 1, [online] <http://www.intertrends.ru/one/005.htm>.
- Тишков В., *Очерки теории и политики этничности в России*, Москва 1997.
- Цыганков П., *Международные отношения*, Москва 1996.
- Цыганков П., *Политическая социология международных отношений*, Москва 1994.
- Goddard R., *The Healthy Side of Conflicts*, „Management World” 1986, Vol. 15.
- Nye J., *Soft Power. Means of success in world policies*, Cambridge–New York 2004.
- Waltz K. N., *Man, the State and War: A Theoretical Analysis*, New York 1959.

Andrzej Wiktorowicz MANOJŁO – doktor habilitowany nauk politycznych, profesor, zastępca kierownika Katedry Polityki Rosyjskiej na Wydziale Politologii Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego im. M. Łomonosowa.